

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska” z dodatkami „Gość Niedzielnym” i „Gospodarz” wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny na pocztach 1.30 marek, z odnośnikiem 1.66 marek. Do Polski 4.00 złote. Wpłacić należy na konto nasze P. K. O. Poznań numer 210 201.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 5 fenigów za 1-milimetry wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 15 fenigów. — Redakcja i administracja: Allenstein Ostpr., Mühlenstr. 2. Telefon nr. 2531. Pocztowe konto czekowe: Königsberg 2364. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Rok 50

Olsztyn, na wtorek 17 listopada 1936

Nr. 266

Ku odbudowie trwałego pokoju

Wizyta ministra Becka w Londynie wywołała żywy oddźwięk w opinii światowej, która słusznie oceniła ją jako fakt wielkiego znaczenia politycznego. I tym razem stanowcza linja polityki Rzeczypospolitej znalazła uznanie i zrozumienie wśród szczerych przyjaciół pokoju. Nie mamy wątpliwości, iż cała opinja Polski powita z radością rezultaty tej wizyty, która zmanifestowała harmonję poglądów Polski i Anglii na szereg praw pierwszorzędnej wagi nie tylko dla obu państw, lecz i dla całej Europy.

W okresie zamętu jaki przeżywamy, gdy na gruzach zbankrutowanych systemów odbywa się proces rzucania nowych skutecznych sposobów żądania wojny, fakty te posiadają szczególną doniosłość. Doświadczenie wykazało, że pracę w tym kierunku należy rozpoczynać nie od skomplikowanych koncepcji, narzucanych przez niektóre państwa, lecz od podstaw, czyli od stworzenia wzajemnego zaufania i atmosfery wzajemnej współpracy, od równouprawnienia wszystkich państw w wielkim dziele odbudowy Europy.

Na marginesie rozmów londyńskich min. Becka należy podkreślić ze szczególną naciskiem dwa momenty. Pierwszy — natury ogólnej — dotyczący zbieżności metod i celów Anglii i Polski w stosunku do organizacji pokoju w ramach Ligi. Drugi — bardziej konkretny odnoszący się do problemu tak zwanego Locarna. Znalazły one wyraz w ogłoszonym ostatnio komunikacie.

Z zadowoleniem stwierdzamy, wspólne stanowisko Anglii i Polski przeciw tworzeniu się w Europie wrogich bloków, uniemożliwiających istotną współpracę międzynarodową — co więcej kryjących w sobie niebezpieczeństwo przyszłych katastrof wojennych. Ta sama zgodność poglądów pomiędzy Polską a Anglią istnieje w obliczu groźnych „konfliktów ideowych walc kierunków skrajnych przypominających „wojny religijne”, że użyjemy tu słów ministra Becka, przyjętych przez premiera Baldwina. Stanowisko Polski w sprawie niemieszania się do konfliktów wewnętrznych innych państw, których przerzucenie na teren międzynarodowy mogłoby wywołać wojnę powszechną, całkowicie odpowiada stanowisku Anglii. Oba kraje odrzucają z tą samą stanowczością politykę zwalczających się „bloków”.

Lecz szczególnie doniosłym osiągnięciem ministra Becka jest deklaracja londyńska w związku z projektem nowego Locarna, zabezpieczająca Polskę przed niespodziankami w rokowaniach, dotyczących bezpieczeństwa na zachodzie Europy, jakie miały miejsce w przeszłości. Stanowi ona odwrót od starej koncepcji lokarneńskiej, od błędnej metody, która wydała tak nieszczerliwie skutki; metody czyniącej różnicę pomiędzy bezpieczeństwem nad Renem i nad Wisłą. Komunikat, określający wyniki rozmów anglo-polskich stwierdza, że w proponowanych rokowaniach słuszne interesy Polski będą uwzględnione. Oświadczenie powyższe posiada szczególną wagę ze względu na kierującą rolę Anglii, jako rozjemcy w zamierzonych umowach lokarneńskich. Polityka realizmu, uprawiana przez Polskę, dzięki której zdołaliśmy zachować równowagę w bardzo trudnych warunkach i obok aliansów swych rozbudować dobre stosunki z sąsiadami, jest wysoko cenniona w Anglii. Dowodem tego są głosy najważniejszych organów jej prasy w związku z wizytą ministra Becka. Bliski bezpośredni kontakt pomiędzy Warszawą a Londynem, który został pogłębiony przyczyni się niewątpliwie do rozszerzenia ram współpracy obu krajów.

Cały przebieg wizyty ministra Becka, serdeczne przyjęcie jakiego doznał, dodatnie wyniki rozmów z rządem brytyjskim, życzliwy zwrot opinii angielskiej, wszystko to pozwala żywić nadzieję, że stosunki pomiędzy Polską a Anglią, nacechowane szczerą przyjaźnią, rozwijać się będą coraz bardziej dla dobra kraju ojców i pokoju Europy. W życzeniu tym łączą się wszyscy Polacy.

Europa nie całkiem uległa rozkładowi moralnemu

R z y m. Pat. Alfredo Signoretti, omawiając na łamach „Stampy” wyniki narad włosko-austriacko-węgierskich, pisze, że toasty, wygłoszone podczas bankietu przez min. Ciano, min. Kanyę i kanlerza Schuschnigga, stwierdzają wolę współpracy i porozumienia z innymi państwami. Współpraca ta musi być ożywiona duchem sprawiedliwości. Ewentualne układy, które zostałyby zawarte w najbliższej przyszłości, winny powstawać na zasadzie całkowitej równości. Tymczasem Austria, a zwłaszcza Węgry, nie uzyskały dotychczas swego równouprawnienia. Rozpogodzenie atmosfery winno odbywać się z uwzględnieniem tej właśnie konieczności. Dziś — pisze Signoretti — nie pragniemy stawiać na porządku dziennym sprawy dobrojenia Węgier. Jednak przeżywamy już 18-ty rok po zakończeniu wojny i dlatego musimy stwierdzić, że nie można przedłużać w nieskończoność stanu rzeczy, który jest niesprawiedliwy i przestarzały. Przy tej okazji należy zauważyć — pisze Signoretti — że Jugosławja zajmuje wobec mniejszości węgierskiej stanowisko słuszne i sprawiedliwe, co prasa węgierska z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości.

Virginio Gayda w „Giornale d'Italia” pisze, że sygnatariusze protokołów rzymskich nie mogą traktować państw (Małej Ententy jako jednolitej orga-

nizacji, zwłaszcza, że wśród tych państw istnieją bardzo poważne różnice, które ujawniły się ostatnio na tle stosunku do Sowieków. W Wiedniu nie będą ogłoszone żadne dodatkowe traktaty do protokołów rzymskich, a nowe układy, któreby zostały w przyszłości zawarte pomiędzy poszczególnymi sygnatariuszami protokołów rzymskich, a innymi państwami, będą zwykłą formą paktów dwustronnych. Autor pisze, że krzywda, wyrządzona Węgrom, polega przede wszystkim na rozbrojeniu, narzuconemu przez traktat w Trianon. Dziś obowiązuje to jedynie w stosunku do Węgier i Bułgarii. Część 5-ta traktatu wersalskiego, która dotyczyła Niemiec, całkowicie zniknęła, podobnie jak ograniczenia traktatu lozańkiego, dotyczące Turcji. Również Austria odzyskała swą wolność zbrojeń, ograniczoną przez traktat w St. Germain.

W zakończeniu Gayda stwierdza, że „sygnatariusze protokołów rzymskich będą solidarnie walczyć z komunizmem i wszelkimi próbami obcej demoralizacji i przekupstwa. Front antykomunistyczny, scementowany w Berlinie, zostanie rozszerzony dzięki konferencji wiedeńskiej. Powstanie tego frontu, wywołanego agresywnością Moskwy, jest dowodem, że Europa jeszcze nie całkowicie uległa rozkładowi moralnemu”.

Daladier grozi rozbięciem Frontu Ludowego

P a r y ż. W wydziale wojskowym parlamentu francuskiego, komuniści i socjaliści starają się wywierać odpowiedni nacisk na ministra obrony Daladier, by uczynić go powołanym narzędziem swoich żądań. Jak donosi „Echo de Paris”, walka ta spowodowała nawet ministra Daladier do wypowiedzenia następujących słów: „Socjaliści i komuniści grożą mi odmówieniem swego zaufania. Jeśli wydział wojskowy parlamentu nie poweźmie rezolucji zaufania, podpisanej również przez socjalistów i komunistów, wówczas podam się do dymisji. Byłoby to otwartem rozbięciem Frontu Ludowego”.

Manifestacje antyfrancuskie w Trypolisie

Manifestacje antyrządowe nie słabną. Doszło do krwawych starć. Tłum zaatakował posterunek policji oraz krające po mieście patrole żandarmerii. Wobec tego zostało zmobilizowane wojsko, między którym a manifestantami doszło również do krwawego starcia. Po obu stronach padło wielu rannych. Strajk generalny trwa już z górą 2 tygodnie. Mając na widoku nieprzewidziane komplikacje, gen. Huntziger, komendant lewantyńskich wojsk francuskich zarządził pogotowie alarmowe garnizonu w Trypolisie. Gęste patrole strzelców libańskich krążą po całym mieście. Na żądanie komendanta garnizonu — do Trypolisu przybyło kilkanaście samochodów pancernych oraz kompania wojska.

Echa aresztowań w Moskwie

Berlin. Pat. Ostatnie aresztowania w Moskwie, zwłaszcza zaś wiadomość, że wśród aresztowanych znajdują się również obywatele niemieccy, wywołały w prasie niemieckiej żywy odgłos. „Angriff” pisze: „Od chwili rozstrzelania Zinowiewa i jego towarzyszy, zarządzenia Stalina, mające na celu obronę jego życia i systemu, nie mają końca. W

Rosji Sowieckiej odbywają się masowe aresztowania i w całym kraju panuje wielki niepokój. O tym wszystkim zagranica dowiaduje się bardzo niewiele. Coprawda bezwzględność Stalina zdołała przeszkodzić wszelkim próbom zamachów i działalności konspiracyjnej, jednak o jednolitym wewnętrznym froncie czerwonych władców nie może już być mowy”.

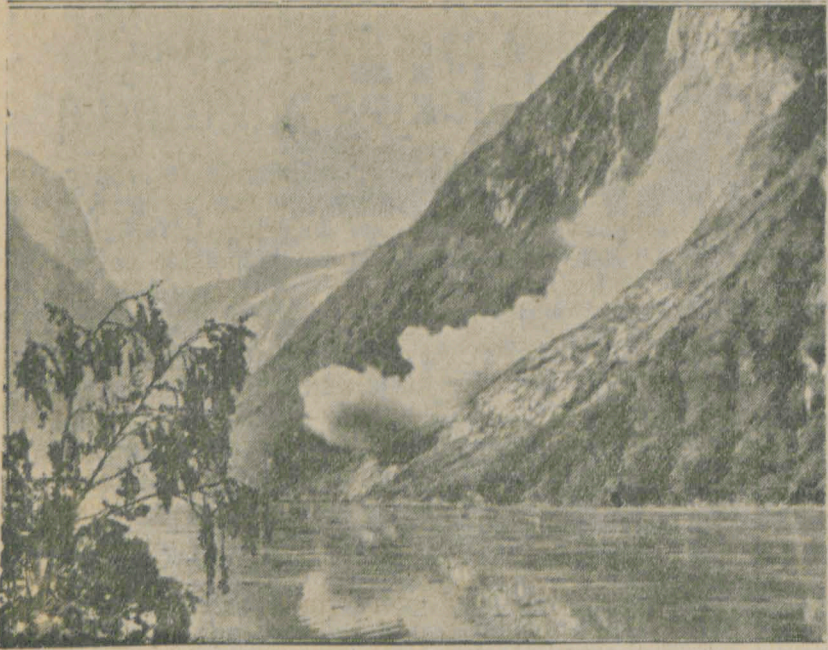
W Austrii pokutuje sprawa restauracji Habsburgów

Budapeszt. Według agencji Havasa, Wiesener, szef legitymistów austriackich w wywiadzie z wiedeńskim korespondentem „Esti Kurir” m. in. powiedział: w całej świadomości odpowiedzialności, jaka na mnie ciąży oświadczam, że Mussolini odnosi się z sympatią do idei restauracji w Austrii i na Węgrzech. Z informacji jakie otrzymałem podczas mego pobytu w Rzymie, wynika, iż niepodległość Austrii jest warunkiem wstępnym współpracy niemiecko-włoskiej. Piszą wiele nieścisłych rzeczy na temat mego podróży do Rzymu. Nieścisłe są w szczególności wiadomości, o rzekomo bliskiej akcji legitymistów. Nie udałem się również do Rzymu by przygotować małżeństwo arcyksięcia Ottona.

W kilku wierszach

Berlin. Pat. Przewódca narodowo-socjalistycznego korpusu zmotoryzowanego Huehnein wydał rozkaz, wskazujący, że po ostatnim porozumieniu Austrii z Niemcami, dozwolone jest znów przyzwoabianie pojazdów mechanicznych każdego z państw na terenie drugiego państwa chorągiewkami o barwach narodowych. Tym samym automobilści i motocykliści niemieccy winni używać chorągiewki ze swastyką na terenie Austrii.

P a r y ż. Pat. Havas donosi, że na konsulacie hiszpańskim w Frankfurcie nad Menem uroczystie wywieszono flagę czerwono-złotą. Konsul hiszpański wznosił okrzyk na cześć Hiszpanji i generała Franco. Taka sama uroczystość odbyła się w konsulacie hiszpańskim w Moguncji.



Poraz drugi w przeciągu ośmiu tygodniach oberwała się tak zwana skała Kruków nad jeziorem Loen w Norwegii. Cztery razy spadły olbrzymie skały do jeziora przez co woda wystąpiła z brzegów, zalewając okoliczne pola. Ponieważ okoliczna ludność w czas opuściła osiedla, ofiar w ludziach nie zanotowano. W czasie pierwszej katastrofy 70 osób poniosło śmierć.

KRONIKA

Olsztyn, dnia 16 listopada 1936.

Kalendarz na wtorek: Alberta W., Grzegorza Cd. Wschód słońca o godz. 6.58; zachód o godz. 15.44.

MYŚLI Z PISM SIENKIEWICZA (O Bogu, wierze, woli Bożej i religji)

Gdyby wszystkie ludzkie życzenia spełniać się miały, nie byłoby żadnej różnicy między tą ziemską Rzeczypospolitą a niebieską, która sama jedna zupełną szczęśliwość dać może.

(Pan Wołodyjowski.)

Gdy chodzi o całe życie, to nawet człowiek, całkiem niewierzący gotów klęknąć i modlić się.

(Wiry)

— **Zarządzenie wzięcia psów.** Okazało się koniecznością zarządzenia wzięcia psów w Olsztynku, Mierkach wraz z wszystkimi okolicznymi miejscowościami i wybudowaniami celem zapobieżenia rozpowszechnienia się wścieklizny.

— **Baczność przed oszustem.** W powiecie ostrowskim grasuje od pewnego czasu oszust, który w nieobecności gospodarzy domu sprzedaje gosposiom tani tran. Później okazuje się, że to nie jest tran, ale najgorszego rodzaju oliwa do podłóg, którą oszust za drogie pieniądze sprzedaje kobietom. Policja jest na tropie oszusta.

— **Olsztyn.** Podczas targu piątkowego przychwycono złodziejki w pewnym składzie na gorącym uczynku. Jakaś zamiejscowa kobieta, Mária W., z 16 i 15-letnimi córkami kradła w składzie towar. Po przeszukaniu większego kosza, który miała przy sobie i teczki, znaleziono 12 sztuk różnego towaru, który skradła w innych składach. Córki podały, że widziały jak matka kradła i chowała do kosza, wobec czego one idąc za przykładem matki, kradły także.

— **Olsztyn.** Z sieni domu przy ulicy Ogrodowej nr. 13 skradziono rower męski znaku fabrycznego Viktoria.

— **Olsztyn.** W ubiegłych dniach obchodzili małżonkowie Karwaczy przy ulicy Cegielnej 13 uroczystość złotych godów weselnych a małżonkowie Bleks uroczystość diamentowych godów. Nadburmistrz miasta Olsztyna złożył jubilatowi życzenia oraz wręczył upominki.

Z MAZOWSZA

— **Szczytno.** Na posiadłości wdowy Embacher na wybudowaniu w Borkach spłonęła słoma kryta

stodoła wraz ze żniwami i maszynami rolniczymi. Przypuszcza się, że cztero i sześciolatek wnukowie wdowy spowodowali pożar podczas zabawy zapalnikami.

— **Pisz.** W Koźuchach wtargnęli złodzieje do karczmy Linka i skradli towary żywnościowe oraz trunki alkoholowe. — W Kociółku wtargnęli złodzieje do szkoły gdzie skradli kino szkolne. Z mieszkania nauczyciela skradli złodzieje żywność, buty, trzewiki i teczkę skórzaną z książkami szkolnymi.

Z INNYCH CZĘŚCI PRUS WSCHODNICH

— **Ilawa.** Na szosie do Susza w okolicy Luisenhofu najechał pewien kupiec z Ilawy, który sam prowadził swój samochód na drzewo doznając przytem ciężkich okaleczeń cielesnych. Przejeżdżający właściciel samochodu z Susza zajął się pokaleczonym i odstawił go do szpitala. Zniszczony samochód odstawił do Ilawy.

KRONIKA POGRANICZA Otwarcie świetlicy w Stawnicy

Stawnica. Miejscowe Towarzystwa młodzieży żeńskiej i męskiej obchodziły w dniu 8 b. m. otwarcie nowej świetlicy, której użyczył młodzieży za minimalną opłatą p. G. ze Stawnicy.

Uroczystość powyższa miała podwójny cel. Mianowicie otwarcie nowego okresu pracy oraz zastanowienia się nad wynikami zeszłorocznej.

Młodzież tłumnie zebrała się w nowej świetlicy, aby wysłuchać referatów, przemówień prezesa i gości. Bogaty program jak i miła atmosfera, która panowała niepodzielnie przez cały wieczór, przyczyniły się do tego, że zebrani wynieśli z tego wieczoru jak najlepsze wrażenia.

Sprawozdanie z ubiegłego okresu pracy złożył prezes i zarazem przodownik świetlicy p. B. Ze sprawozdania wynikało, że praca zeszłoroczna, planowo zorganizowana, dała świetliczanom dużo zadowolenia i korzyści. Także okres letni — sportowy przyniósł Stawniczantom pełny sukces. Zdobyli puchar i mistrzostwa w siatkówce przez młodzież żeńską oraz zdobycie srebrnego medalu przez drużynę męską świadczy najlepiej o wyteżonej i systematycznej pracy nad wychowaniem fizycznym.

Uroczystość zakończono wezwaniem do mło-

dzieży, aby licznie i pilnie uczęszczała w obecnym roku pracy do świetlicy.

Następnie odbyła się wspólna kolacja, podczas której toczyła się miła pogawędka. Swój.

Włosi likwidują resztki oporu abisyńskiego

Rzym. Agencja Stefani donosi z Addis Abeby, że zakończenie okresu deszczów rozwiało wszelkie nadzieje, jakie pozostały jeszcze oddziałom abisyńskim, działającym przeciwko Włochom. Dwie kolumny posuwają się szybko w kierunku Dżimme. Jedną z tych kolumn pod kierownictwem gen. Gello zblżyła się już do Allata. Ras Desta, któremu grozi całkowite okrążenie może się ratować jedynie ucieczką ku zachodowi.

Program radiowy

rozgłośni warszawskiej

Środa, dnia 18 listopada 1936.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne” 6.33 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 7.15 Dziennik poranny 7.30 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół „Sen zimowy zwierząt i roślin”, pogad. dla dzieci młodszych. Muzyka.

12.00 Hejnał z Krakowa 12.03 Muzyka baletowa z popularnych oper. 12.40 Pogad.: „Urządzenie kuchni wiejskiej” 12.50 Dz. południowy.

15.15 Koncert w wyk. małej ork. P. R. i solistów. 16.10 „Dzieci w kinie”, transm. z filmu rysunkowego dla dzieci 16.30 Koncert popularny w wyk. ork. KPW 17.00 „Szkice z życia K.O.P.-u” 17.15 Koncert solistów 17.50 „Podróżnik polski w Kamerunie”, wywiad z Leopoldem Janikowskim 18.00 Pogad. aktualna 18.50 Pogad. roln. „Zimowa ochrona roślin w polu” 19.00 „Pan Wacio” nowela Władzimierza Perzyńskiego 19.20 Polska muzyka baletowa w wyk. ork. P. R. 20.35 „Chwila biura studiów” 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Pogad. aktualna 21.00 Koncert chopinowski 21.30 „W dzień lotewskiego święta narodowego”. Pieśni lotewskie. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. m. ork. P. R. z udziałem Czwórki radiowej.

Królewiec

6.00 Transm. z Berlina 10.00 Nabożeństwo uroczyste z ok. Dnia Pokutnego 11.20 Muzyka i poezja 12.00 Gdańsk. Koncert orkiestrowy. 16.00 Transm. z Koenigswusterhausen. Muz. popołudniowa. 19.00 „Wielkie żniwa”, poemat Menzla z muz. Henniga. 19.45 Soliści (skrz. i fort.) 20.30 Koncert symfoniczny. 22.35 Koncert z Kolonii.

Druk i nakład S. Pieniężnego w Olsztynie. Redaktor również za dział ogłoszeniowy S. Pieniężny.

D. A. X 1936: 868. Cennik ogłoszeń nr. 3 z 1. 12. 35.

Zeitungsbestellschein

Herr / Frau / Fräulein

bestellt hiermit für den Monat Dezember

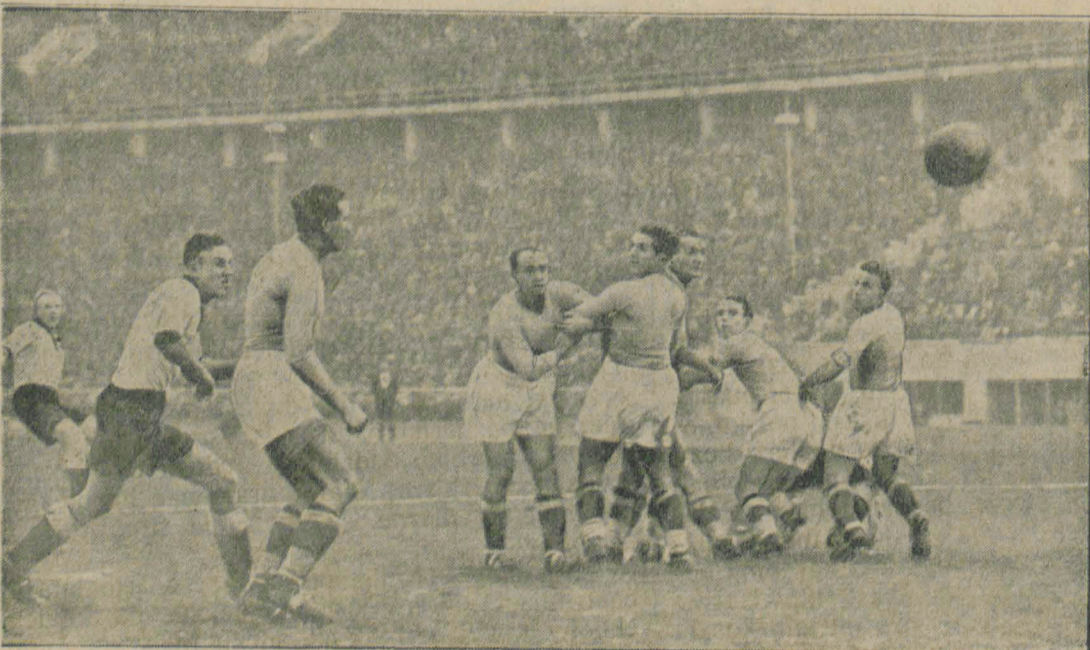
Stück	Titel der Zeitschrift	Monatlicher Bezugspreis	Zustellgebühr
1	„Gazeta Olsztyńska“	1.30 Rmk.	36 Pfennig

Betrag von RM. Pf.

erhalten zu haben, bescheinigt

den 1936.

(Unterschrift d. einziehenden Beamten).



W niedzielę odbyły się na stadionie państwowego pola sportowego w Berlinie, przy udziale sto

tysięcy widzów, zawody w piłkę nożną Niemcy—Włochy. Wynik 2 : 2. Na obrazkach widzimy zacię-



ta walkę piłkarzy przed bramką włoską.